

Sygn. akt: III AUa 1142/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodnicząca: SSA Maria Padarewska - Hajn

Sędziowie: SSA Janina Kacprzak (spr.)

SSA Jacek Zajączkowski

Protokolant: stażysta Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2013 r. w Łodzi

sprawy **J. M. przy udziale Zakładu Systemów Informatycznych (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddziałowi w Ł.**

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym,

na skutek apelacji wnioskodawcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 10 kwietnia 2012 r., sygn. akt: VIII U 659/12;

- 1. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję organu rentowego i ustala, że J. M. podlegał ubezpieczeniom społecznym od 1 stycznia 2001 r. do 28 października 2004 r.;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. znosi wzajemnie koszty procesowe stron.**

Sygn. III AUa 1142/12

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 10 czerwca 2010 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w Ł. stwierdził, że J. M. nie podlega od 1 stycznia 2001 roku do 30 czerwca 2004 roku, od 2 listopada 2004 roku do 6 listopada 2007 roku, od 16 listopada 2007 roku do 29 kwietnia 2008 roku oraz od 16 czerwca 2008 roku do 31 grudnia 2009 roku ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu, jako pracownik z tytułu zatrudnienia w Zakładzie Systemów Informatycznych (...) Spółka z o.o. w Ł.. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podniósł, że we wskazanych okresach spółka (...) zawarła z J. M. umowy o pracę z naruszeniem art. 203 kodeksu handlowego oraz art. 210 kodeksu spółek handlowych, bowiem przy zawieraniu umów spółka nie była reprezentowana przez radę nadzorczą, ani pełnomocnika powołanego uchwałą wspólników do zawierania umów o pracę z członkami zarządu. W ocenie ZUS takie umowy nie powodują skutków prawnych i są bezwzględnie nieważne.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Łodzi po rozpoznaniu sprawy z udziałem Zakładu Systemów Informatycznych (...) spółka z o.o. w Ł. - oddalił odwołanie ubezpieczonego J. M. od powyższej decyzji.

Wyrok sądu pierwszej instancji zapadł w następującym stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy:

Zakład Systemów Informatycznych (...) spółka z o.o. w Ł. została zawiązana w dniu 2 marca 1990 roku. Wspólnikami spółki byli wówczas: E. S., M. K., L. P., W. D., A. L., R. K., J. J., K. B., T. H., J. R., M. W., D. S., J. S. oraz J. M.. W spółce nie powołano rady nadzorczej ( okoliczności bezsporne ).

W dniu 22 marca 1990 roku na założycielskim Zgromadzeniu Wspólników (...) spółki z o.o. w Ł. powołano zarząd jednoosobowy. Wybrano ubezpieczonego J. M. na prezesa zarządu – dyrektora spółki oraz powołano pełnomocników dyrektora: W. D. – ds. projektowania i L. P. – ds. handlu i wdrożeń. W wyniku dyskusji i głosowania ustalono, że jeden z pełnomocników, to jest W. D. zostanie upoważniona do podpisywania dokumentów finansowych w czasie nieobecności dyrektora. W dniu 30 kwietnia 1990 roku spółka zawarła z J. M. umowę o pracę na stanowisko dyrektora na czas nieokreślony. W imieniu spółki umowę podpisał przewodniczący zgromadzenia wspólników, przy czym jako stronę umowy (pracodawcę ) wskazano zainteresowaną spółkę reprezentowaną przez Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników. Początkowo umowa była zawarta na 3/4 etatu, a następnie warunki umowy ulegały zmianom, co do wysokości wynagrodzenia i wymiaru czasu pracy. Kolejne umowy z 31 sierpnia 1990 roku, 28 września 1990 roku, 2 stycznia 1992 roku, z 1 września 1992 roku podpisywał w imieniu spółki przewodniczący zgromadzenia wspólników. Ta ostatnia umowa opiewała na pełny wymiar czasu pracy z wynagrodzeniem minimalnym i premią wynikającą z regulaminu wynagradzania. Umowa ta trwała do 30 czerwca 2004 roku. W dniu 29 października 2004 roku spółka zawarła z J. M. umowę o pracę na stanowisko dyrektora na 1/16 etatu z wynagrodzeniem minimalnym, przy czym umowa w imieniu spółki została podpisana przez dwóch pełnomocników dyrektora ( pełnomocnika ds. systemów komputerowych oraz pełnomocnika ds. systemów informatycznych ). Również następne umowy z dnia 16 listopada 2007 roku, z 16 czerwca 2008 roku, 29 kwietnia 2008 roku, zawierane przez spółkę z ubezpieczonym dotyczyły stanowiska dyrektora zatrudnionego w wymiarze 1/16 etatu z wynagrodzeniem minimalnym. Ubezpieczony w spornych latach otrzymywał wynagrodzenie w kwotach od 43,13 zł do 563 zł netto miesięcznie ( umowy w aktach osobowych, listy płac k. 150-255 akt sprawy ). W okresie zatrudnienia na 1/16 etatu podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne J. M. wynosiła od 51,50 zł do 58,50 zł miesięcznie ( listy płac ). W związku z powyższymi umowami o pracę J. M. zgłoszony był do ubezpieczeń społecznych. Na podstawie umowy z 1 września 1992 roku zgłoszony był do ubezpieczeń do 30 czerwca 2004 roku ( pełny etat z minimalnym wynagrodzeniem). Natomiast na podstawie następnych umów zgłoszony był do ubezpieczeń od 2 listopada 2004 roku do 6 listopada 2007 roku, od 16 listopada 2007 roku do 29 kwietnia 2008 roku oraz od 16 czerwca 2008 roku do 31 grudnia 2009 roku z podstawą wymiaru składek od 1/16 minimalnego wynagrodzenia ( okoliczności bezsporne ). W przerwach pomiędzy i umowami J. M. nadal pełnił funkcję prezesa zarządu zainteresowanej spółki. Codziennie przychodził do pracy (okoliczności przyznane przez ubezpieczonego ).

Zainteresowana spółka jest spółką o charakterze pracowniczym. Wszyscy wspólnicy są jednocześnie pracownikami spółki. Od momentu utworzenia spółki prezesem jej jednoosobowego zarządu był ubezpieczony, który w spornych latach jednocześnie był dyrektorem – zatrudnionym na podstawie w/w umów o pracę. Na zgromadzeniach wspólników zainteresowanej spółki nie była rozpatrywana i nigdy nie pojawiła się kwestia dotycząca powołania specjalnego pełnomocnika, który byłby upoważniony do podpisywania umów o pracę z członkiem zarządu spółki. Przyjęto zasadę, że przewodniczący zgromadzenia wspólników będzie zawierał umowy o pracę z J. M., natomiast w okresach między zgromadzeniami umowy z członkiem zarządu podpisywali pełnomocnicy dyrektora. Nie było konkretnego, pisemnego upoważnienia dla tych osób do podpisywania umów o pracę z członkiem zarządu, ani pisemnej uchwały zgromadzenia wspólników w tym zakresie. J. M. świadczył pracę na rzecz zainteresowanej spółki. Do jego obowiązków jako dyrektora należało kontrolowanie projektów, rozliczenie, prowadzenie negocjacji i zawieranie umów z kontrahentami, poszukiwanie nowych klientów na oprogramowanie oraz nadzór nad całością działania firmy, nabór nowych pracowników, rozdzielanie i kontrolowanie ich pracy, prowadzenie księgowości, a jako prezesa organizowanie zgromadzenia wspólników oraz sporządzanie dokumentów dla urzędów ( zeznania świadków:

A. L. k. 58, E. S. k. 59, R. K. k.107- 108, 128-129; W. D. k. 109, L. P. k. 109-110; przesłuchanie ubezpieczonego w charakterze strony k.144-146 ). Za wykonywanie tej pracy otrzymywał wynagrodzenie określone w umowach o pracę ( okoliczność bezsporna ).

W tym stanie faktycznym sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia odwołania, dzieląc stanowisko organu rentowego, że umowy o pracę zawarte z J. M. miały charakter umów bezwzględnie nieważnych w związku z treścią art. 210 § 1 ksh. Sąd Okręgowy wywiódł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że w sytuacji, gdy spółka nie ma rady nadzorczej umowę o pracę z członkiem zarządu może podpisać wyłącznie pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Stwierdził przy tym, powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2005 roku w sprawie II PK 276/04, że umowa o pracę zawarta z członkiem zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przez zgromadzenie wspólników, a nie przez pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników, jest bezwzględnie nieważna. W ocenie tego sądu na podkreślenie zasługuje fakt, że umowy o pracę z dnia 30 kwietnia 1990 roku, 31 sierpnia 1990 roku, 28 września 1990 roku, 2 stycznia 1992 roku i 1 września 1992 roku zostały zawarte z pomiędzy wnioskodawcą, jako członkiem zarządu, a zgromadzeniem wspólników. Natomiast kolejne umowy zostały zawarte przez osoby mające jedynie pełnomocnictwa ds. handlowych i wdrożeń oraz do prowadzenia spraw kadrowych, następnie pełnomocnicy ds. komputerowych i ds. systemów informatycznych. Stąd też w tym stanie rzeczy sporne umowy nie zostały zawarte zgodnie z wymogami określonymi w art. 210 ksh i wobec tego są bezwzględnie nieważne na podstawie art. 58 kc w zw. z art. 300 kp i art. 210 ksh. Zdaniem Sądu Okręgowego w przedmiotowym postępowaniu trudno nawet uznać, że strony zawarły umowę w sposób dorozumiany. Oceniając stan faktyczny rozpoznawanej sprawy sąd pierwszej instancji wskazał na wymienione wyżej obowiązki ubezpieczonego, to jednak doszedł do przekonania, że nie można uznać za udowodnione przez J. M. na jakich warunkach pełnił on funkcję prezesa zarządu-dyrektora spółki. Za wykonywane obowiązki otrzymywał symboliczne wynagrodzenie, a więc całkowicie nieekwiwalentne do określonych czynności. W konsekwencji sąd pierwszej instancji uznał, że w okresach wskazanych w decyzjach organu rentowego J. M. nie podlegał ubezpieczeniom społecznym.

Wyrok sądu pierwszej instancji zaskarżony został w całości apelacją ubezpieczonego J. M.. Apelacja zarzuca zaskarżonemu wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 k.p.c. poprzez newszechstronne rozważenie materiału dowodowego, przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dowolne przyjęcie, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dał podstaw do ustalenia na jakich warunkach ubezpieczony był zatrudniony na podstawie umowy o pracę, na stanowisku dyrektora w Zakładzie Systemów Informatycznych (...) sp. z o.o. w Ł., w sytuacji gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy – wyjaśnienia wnioskodawcy i zeznania świadków oraz dokumentacja znajdująca się w aktach sprawy wskazują jednoznacznie, że na podstawie umów o pracę z: 01.09.1992 r., 29.10.2004 16.11.2007 r., 16.06.2008 r. wnioskodawca zobowiązał się świadczyć i świadczył na rzecz Zakładu Systemów Informatycznych (...) sp. z o.o. w Ł. pracę jako jej pracownik, za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokościach wskazanych w tych dokumentach;

2. naruszenie prawa materialnego, a to:

- art. 6 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez przyjęcie, że ubezpieczony J. M. nie podlegał ubezpieczeniom społecznym w okresach: od 1 stycznia 2001 roku do 30 czerwca 2004 roku, od 2 listopada 2004 roku do 6 listopada 2007 roku, od 16 listopada 2007 roku do 29 kwietnia 2008 roku, jako pracownik zatrudniony w Zakładzie Systemów Informatycznych (...) sp. z o.o. w Ł.;

- art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. i art. 210 k.s.h. poprzez ich zastosowanie, w sytuacji, gdy osoby, które zawierały z ubezpieczonym umowy o pracę posiadały prawidłowe umocowanie – do reprezentacji Spółki w umowie z członkiem Zarządu przez Zgromadzenie Wspólników Zakładu Systemów Informatycznych (...) sp. z o.o. w Ł.;

- art. 11 oraz art. 22 § 1 i § 1 k.p. przez nieuwzględnienie, że w przypadku, gdy nieważna jest pisemna umowa o pracę z uwagi na uchybienia w reprezentacji pracodawcy, do nawiązania stosunku pracy może dojść i doszło przez złożenie

oświadczeń dorozumianych, wynikających z zachowania stron, w szczególności przez dopuszczenie ubezpieczonego do wykonywania pracy i zapłatę wynagrodzenia, odprowadzenie składki pracowniczej.

Powołując się na powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie odwołania i zmianę zaskarżonej decyzji poprzez uznanie, że skarżący w spornych okresach podlega ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu jako pracownik z tytułu zatrudnienia w Zakładzie Systemów Informatycznych (...) sp. z o.o. w Ł.;
2. zasądzenie kosztów procesowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji.

**Sąd Apelacyjny w Łodzi zważył, co następuje:** apelacja jest częściowo uzasadniona. Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu procesowego, to jest zarzutu naruszenia art. 233 kpc ( w apelacji zapewne chodzi o § 1 tego artykułu ) zauważyć należy, że istotne okoliczności faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w Łodzi nie odbiegają od wyżej wskazanych ustaleń sądu drugiej instancji. Sąd Okręgowy dokładnie ustalił obowiązki skarżącego jako prezesa-dyrektora zainteresowanej spółki oraz wysokość pobieranego przez niego wynagrodzenia. Zatem zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w części poświęconej na rozważania prawne, stwierdzenie: „wnioskodawca pełnił funkcję Prezesa Zarządu-Dyrektora, jednakże nie można uznać za udowodnione przez J. M. na jakich warunkach” – jest niezrozumiałe, bowiem sprzeczne z ustaleniami tego sądu. Z dalszych wywodów sądu pierwszej instancji wynika, że w ocenie tego sądu określone w ustaleniach faktycznych czynności skarżącego wynikały z powierzonej mu funkcji członka zarządu w ramach wewnętrznej organizacji spółki, a nie z umowy o pracę. Do takiego wniosku Sąd Okręgowy doszedł po stwierdzeniu bezwzględnej nieważności umowy o pracę zawartej ze skarżącym, jako zawartej z naruszeniem art. 210 ksh, to jest w związku z brakiem właściwej reprezentacji spółki przy zawieraniu umowy. W tym miejscu od razu należy zgodzić się z sądem pierwszej instancji, że naruszenie wymogów art. 210 § 1 ksh przy zawieraniu umów między spółką a członkiem zarządu prowadzi do nieważności tych umów. To jednak nie można podzielić poglądu, że stwierdzenie nieważności umowy o pracę z powodu naruszenia art. 210 § 1 ksh (według systematyki tego artykułu obowiązującej od 15 stycznia 2004 r.), czy też dawnego art. 203 kh powoduje automatyczne wyłączenie członka zarządu spółki z obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przewidzianych dla pracowników. Zauważyć bowiem należy, że ze względu na specyfikę stosunku pracy uregulowanego w kodeksie pracy, a zwłaszcza ze względu na konsensualno-realny charakter umów o pracę powszechnie, zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego, przyjmuje się, że zawarcie nieważnej umowy o pracę może w pewnych przypadkach prowadzić do nawiązania stosunku pracy i to na warunkach określonych w tej umowie. Może to mieć miejsce wówczas, gdy pracownik za wiedzą i wolą osób (organów) uprawnionych do działania za pracodawcę został dopuszczony do wykonywania pracy na warunkach przewidzianych taką umową. Taki kierunek wykładni przepisów prawa dotyczących nawiązania stosunku pracy również w odniesieniu do członków zarządów spółek kapitałowych jest dominujący (por. uzasadnienia wyroków SN: z 23.07.2009 r. II PK 36/09 – OSNP 2011/5-6/77; z 7.04.2009 r. I PK 215/08 – OSNP 2010/23-24/283; z 20.01.2010 r. II PK 178/09 – Lex 577829, z 8.06.2010 r. I PK 16/10 Lex 607243, z 12.05.2010 r. II UK 20/11 – OSNP 2012/11-12/45 oraz orzecznictwo tam powoływane; komentarz do art. 210 – A. Kidyba LEX/El 2013, stan prawny na 30.12.2012). W powołanych orzeczeniach podkreśla się, że w przypadkach zawarcia umowy o pracę z naruszeniem art. 210 ksh, ocena, czy z członkiem zarządu spółki została zawarta umowa o pracę przez dopuszczenie do jej wykonywania, zależy od okoliczności konkretnej sprawy w zakresie dotyczącym celów, do jakich zmierzały strony, a przede wszystkim od tego, czy nawiązanie stosunku pracy w ten sposób nie miało na celu obejścia prawa (por. też wyrok SN z 6 października 2004 r., I PK 488/03, OSNP 2005 nr 10, poz. 145). Nadto w dotychczasowej praktyce orzeczniczej w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych ugruntowany jest pogląd, że o tym czy doszło do zawarcia umowy o pracę z członkiem zarządu spółki kapitałowej nie decydują przepisy prawa handlowego, lecz przepisy prawa pracy (por. wyroki: z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 37/96, OSNAPiUS 1997 nr 17, poz. 320 i z dnia 5 lutego 1997 r., II UKN 86/96, OSNAPiUS 1997 nr 20, poz. 404).

Cytowany przez sąd pierwszej instancji wyrok Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2005 roku II PK 276/04, zawierający stanowczą tezę, że „uchybiecie wymaganiami formalnym określonym w art. 210 ksh w żadnym razie nie może być konwalidowane poprzez jakiegokolwiek czynności dorozumiane” zapadł w innym stanie faktycznym od stanu przedmiotowej sprawy, w którym podstawa faktyczna i prawna roszczeń członka zarządu wobec spółki była odmienna ( chodziło tam o przywrócenie do pracy i zasądzenie wynagrodzenia ze stosunku pracy) od podstawy roszczeń skarżącego w rozpoznawanej sprawie.

Jak wynika z treści art. 210 § 1 ksh ( podobnie jak z art. 203 kh ) w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze z nim spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. W rozpoznawanej sprawie w zainteresowanej spółce nie powołano rady nadzorczej i nie ulega wątpliwości, że zgromadzenie wspólników nie podjęło formalnej uchwały o powołaniu specjalnego pełnomocnika do zawierania umów o pracę z członkiem zarządu spółki. Przesłuchani przed sądem pierwszej instancji w charakterze świadków wspólnicy zainteresowanej spółki zgodnie zeznali, że podczas zgromadzeń wspólników kwestia podjęcia uchwały w sprawie powołania specjalnego pełnomocnika do zawierania umów o pracę z członkiem zarządu nigdy nie była poruszana, to jednak jednocześnie zeznali, że przyjęto zasadę, zgodnie z którą przewodniczący zgromadzenia wspólników będzie zawierał umowy o pracę z prezesem-dyrektorem spółki, a w okresach między zgromadzeniami umowy te będą zawierali powołani przez zgromadzenie wspólników pełnomocnicy dyrektora. Przyjęcie takiej zasady, o jakiej mówili świadkowie, może oznaczać, że zgromadzenie wspólników zainteresowanej spółki faktycznie podjęło uchwałę o umocowaniu przewodniczącego zgromadzenia wspólników do zawierania umów o pracę z członkiem zarządu, tyle tylko że uchwały tej nie wciągnięto do protokołu posiedzeń. Udzielenie pełnomocnictwa do zawierania umów z członkami zarządu nie wymaga żadnej szczególnej formy. Z art. 248 ksh ( art. 239 dawnego kh ) wynika, że uchwały zgromadzenia wspólników powinny być wpisane do księgi protokołów. Ustawodawca jednak nie przewidział żadnych sankcji za nieprowadzenie księgi protokołów. Zatem wpisanie uchwały do księgi protokołów ma tylko znaczenie dla celów dowodowych. Brak pisemnego pełnomocnictwa dla osoby powołanej do zawarcia umowy z członkiem zarządu nie powoduje nieważności pełnomocnictwa, o którym mowa w art. 210 ksh. Jedynie uchwała o powołaniu pełnomocnika winna być wpisana do księgi protokołów. Zaznaczyć przy tym należy, że uchwały wspólników mogą zapadać zarówno na formalnie zwołanym zgromadzeniu wspólników, jak i pomimo braku formalnego zwołania zgromadzenia wspólników, jeżeli cały kapitał zakładowy jest reprezentowany, a nikt z obecnych nie zgłosił sprzeciwu dotyczącego odbycia zgromadzenia lub wniesienia poszczególnych spraw do porządku obrad ( art. 240 ksh, dawniej art. 231 kh ). W przedmiotowej sprawie Sąd Okręgowy, mimo dwukrotnego przesłuchiwanie w charakterze świadków wspólników spółki i ustaleniu na podstawie ich zeznań o przyjęciu wspomnianej wyżej zasady, nie wyjaśnił poprzez zadawanie odpowiednich pytań świadkom, kto, kiedy i w jakich okolicznościach „przyjął” taką zasadę. Sąd Apelacyjny natomiast uznał za niecelowe uzupełnianie materiału dowodowego sprawy poprzez ponowne ( już po raz trzeci ) przesłuchiwanie tych samych świadków na te okoliczności, bowiem z innych istotnych okoliczności faktycznych wynika jednoznacznie, że mimo uchybień formalnych przy zawieraniu umowy o pracę, pomiędzy skarżącym a zainteresowaną spółką doszło do skutecznego nawiązania stosunku pracy na podstawie kwestionowanej umowy z 1 września 1992 roku. Zauważyć bowiem należy, że przy zawieraniu umowy spółki wspólnicy od razu założyli, że działalność gospodarcza spółki oparta będzie na osobistej pracy wspólników. Wszyscy wspólnicy świadczyli pracę na rzecz spółki w warunkach określonych w art. 22 kp. W takich samych warunkach pracował skarżący, któremu zgromadzenie wspólników powierzyło funkcję prezesa i jednocześnie stanowisko dyrektora. Zgodnie z art. 22 § 1 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z mocy § 1<sup>1</sup> tego przepisu zatrudnienie w warunkach określonych w § 1 jest zatrudnieniem na podstawie stosunku pracy, bez względu na nazwę zawartej przez strony umowy. Cechą odróżniającą stosunek pracy od umów prawa cywilnego jest pracownicze podporządkowanie pracownika pracodawcy, co w przypadku osób zarządzających zakładem pracy może budzić pewne wątpliwości. To jednak zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie sądów przyjmuje się jednolicie, że osoba zarządzająca zakładem może wykonywać tę pracę w ramach stosunku pracy, według koncepcji podporządkowania autonomicznego, polegającego na wyznaczeniu pracownikowi przez pracodawcę zadań bez ingerowania w sposób ich wykonania. W

takim systemie podporządkowania pracodawca określa godziny czasu pracy i wyznacza zadania, natomiast sposób realizacji tych zadań pozostawiony jest pracownikowi. W wyroku z 12 maja 2010 roku w sprawie II UK 20/11 Sąd Najwyższy wskazał, że wykonywanie obowiązków prezesa zarządu spółki polegające na samodzielnym sposobie podejmowania decyzji o wykonywanych przez siebie obowiązkach prezesa zarządu spółki mieści się w modelu "autonomicznego" podporządkowania pracowniczego osoby zarządzającej zakładem pracy. Podległość prezesa zarządu wobec pracodawcy (spółki) wyraża się w respektowaniu uchwał wspólników i w wypełnianiu obowiązków płynących z Kodeksu spółek handlowych ciążyących z jednej strony na spółce, z drugiej zaś na członku zarządu ( OSNP 2012/11-12/45; Lex 885004 ). Sąd Apelacyjny w Łodzi w pełni podziela kierunek wykładni omawianych przepisów, zaprezentowany w wyżej wymienionych orzeczeniach Sądu Najwyższego. W rezultacie Sąd Apelacyjny, w składzie rozpatrującym przedmiotową sprawę, doszedł do przekonania, że skarżący wykonywał w pełnym wymiarze czasu pracę, określoną w kwestionowanej przez organ rentowy umowie z dnia 1 września 1992 roku, nieprzerwanie aż do dnia 30 czerwca 2004 roku. Za pracę tę otrzymywał minimalne wynagrodzenie, od którego odprowadzano składki na ubezpieczenia społeczne. Zgromadzenie wspólników, jako najwyższy organ spółki umowy zawartej ze skarżącym nie kwestionowało, a co więcej spółka akceptowała formę zatrudnienia skarżącego na warunkach określonych w tej umowie. W tym miejscu przypomnieć wypada, że szczególne unormowanie dotyczące pełnomocnictw do zawierania umów z członkami zarządu spółek kapitałowych ( art. 210 ksh i art. 203 dawnego kh ) ma na celu ochronę interesów spółki ( także wspólników ) oraz jej wierzycieli przed niekorzystnym rozporządzaniem majątkiem spółki w drodze umów pomiędzy spółką a członkami zarządu, przed nieuczciwym - naruszającym dobre obyczaje i sprzecznym z interesem spółki działaniem członków zarządu. Zatrudnienie skarżącego na warunkach określonych w umowie nie narusza dobrych obyczajów, ani interesów wspólników. Nie narusza również zasad ubezpieczeń społecznych, ani nie zmierza do obejścia prawa, w rozumieniu art. 58 § 1 kc. Przedmiotowa umowa nie może też być uznana za czynność sprzeczną z zasadami współżycia społecznego ( art. 58 § 2 kc ) . Dlatego też kwestionowanie podstaw ubezpieczenia społecznego skarżącego jako pracownika zainteresowanej spółki na podstawie umowy z 1 września 1992 roku nie znajduje oparcia w przepisach art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1 ( w zw. z art.22 § 1 i § 1<sup>1</sup> kp ) i art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych. Natomiast gdy chodzi o kolejne umowy o pracę zawierane przez skarżącego ze spółką, to jest umowa z 29 października 2004 roku i następne, to w ocenie sądu drugiej instancji, umowy te mają charakter umów pozornych w rozumieniu art. 83 § 1 kc. Umowy te miały na celu sztuczne podtrzymywanie stosunku pracy skarżącego w celu zachowania pracowniczego ubezpieczenia społecznego. Nie można bowiem odpłatnie i odpowiedzialnie wykonywać funkcji prezesa-dyrektora spółki kapitałowej w wymiarze 1/16 etatu ( przez 1/2 godziny dziennie ). Stąd też wszystko wskazuje na to, że w tym okresie ubezpieczony pełnił funkcję prezesa- dyrektora jedynie w ramach organizacyjnego podporządkowania spółce, a nie w ramach stosunku pracy. Dlatego też wyrok sądu pierwszej instancji oraz poprzedzająca go decyzja organu rentowego w zakresie umów zawieranych od 29 października 2004 roku odpowiada prawu.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny w Łodzi na podstawie art. 386 § 1 kpc zmienił zaskarżony wyrok w części wskazanej w sentencji i na podstawie apelacji art. 385 kpc oddalił apelację w pozostałej części. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 kpc.